

# KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Stycznia.

SOBOTA.

ROK 1830.

N<sup>o</sup> 2.

WSPOMNIENIA.

Pobył Króla Stefana  
w Toruniu 1577.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wszyscy wczoraj w dniu *Nowego roku* składali powinszowania osobiście lub rozsyłaniem biletów. Niektórych osób przedpokoje od rana już były napełnione winszującemi, oraz i czekającemi na *Kolegę*. Przysłano nam opis powinszowania 7ga Dzieńka jednej z tujejszych zacnych Rodzin. Najstarsza Córeczka 12toletnia złożyła Rodzicom 12 par ciepłych pończoch iej roboty, które według rozporządzenia tychże Rodziców mają być rozdane ubogim wdowom. Syn 10cioletni ofiarował zeszyt w którym są umieszczone iego oryginalne i tłumaczone rozmaite pisma, wróżące iż może zaszczytnie pomnożyć literaturę ojczystą. Młodsze Córeczki złożyły chlubne świadectwa Nauczycieli i Nauczycielek, a najmłodszy *Karolek*, w imieniu całego rodzeństwa, pierwszy raz wydeklamował śliczny wiersz starszego Brata.

Gdy w niektórych miejscach postanowiono zamiast posyłania biletów z powinszowaniem *Nowego roku*, kwotę za którą kupowano bilety, przeznaczac na miłosierne uczynki; w kilku stolicach Europy roku przeszłego inaczej, a podobno użyteczniej w tej mierze postąpiono. Najdostojniejsze Osoby ogłosiły, iż nieprzyjmują osobistych powinszowań, lecz przez bilety, które są kupowane w wskazanych miejscach, a summa zebrana za kupno tych biletów, oddana została na wsparcie nie szczęśliwych. Ten pomysł był uwieńczony nader szczęśliwym skutkiem.

Śniegi tak ogromne spadły w wielu miej-

scach Królestwa Pols: że gościńce pełne są zapów i utrudniają podróż, nawet Poczta opóźnia się; są doniesienia z wielu miejsc, iż na drogach znaleziono kilkunastu ludzi zmarzniętych, najwięcej z nich byli tacy którzy wyszli w czasie tego mrozu niebędąc trzeźwymi. W niektórych miejscach *Wilej* gromadnie wpadają do wsi, i rzucają się na podróżnych.

Od kilku tygodni w *Warszawie* prawie w każdym domu nie tylko Dzieci lecz i dorosłe osoby chorują na *Odrę*. Wczesne zaradzenie jest koniecznem aby uniknąć niebezpieczeństwa.

P. *Teofil Gliksberg* Typograf Cesarsko Wileńskiego Uniwersy: zachęcony dobrem przyjęciem iakie u Publiczności zyskał przekład jednego z najlepszych romansów sławnego Lafontena *Pastor Protestancki i iego rodzina*, postanowił ogłosić zbiór tłumaczeń najlepszych w tym rodzaju romansów pod wspólnym tytułem: *Obrazy domowego pożycia*. Jak godło to z iednej strony okazuje, że czytelnicy każdego wieku obok zabawy znajdują nauki i doświadczenia, wszędzie się zastosować mogące, tak z drugiej strony nazwiska Autorów, są rękojmią dobroci samychże dzieł. Oddział 2gi złożony z 4ch Tomów, zawiera sławny romans *Jzabelli de Montolieu*, pod tytułem: *Karolina de Lichtsfeld*. Nabyć go można w *Warszawie* u N. *Gliksberga*. Cena zł. 18. —

Spiewak *Kopello* ieszcze przez 2 godzin codziennie może dawać nauki śpiewu. Mieszka na Podwalu Nr. 511.

W *Resursie Kupieckiej* w przyszłą Środę,



będzie Obiad. W Sobotę d. 9 wieczór tańczący; także wieczory dane będą w dniach 23 Stycznia, oraz 8, 13 i 20 Lutego.

Dla Świąt przerwana licytacja duplikat *Biblioteki Puławskiej*, dziś się rozpoczyna.

Jeden z Żebraków którego często widzieć można na ulicach *Miodowej*, *Senatorskiej* i *Długiej*, mający krzywą nogę, przyniósł 18 groszy do składki na ogrzanie izb dla biednych!

Ulubiona i powszechnie chwalona Opera *Nie-ma w Porty*, do której poezją napisał *Shribe* a muzykę *Ober*, przedstawiana ciągle w *Par-ryżu* i *Berlinie*, już jest sprowadzoną do *War-szawy*, i daną została do tłumaczenia; lecz przedstawienie jej w Teatrze Narodowym nie prędzej będzie mogło nastąpić iak wśrodku następnego lata. Teraz zaś odbywają się pro-by z Opery Rosyjskiego *Hrabia Ori*, która niedawno dana w *Wiedniu*, bardzo się podobała.

Jeden z mieszkańców Piwnej ulicy, na *Ko-łędę* otrzymał 80 dukatów, iako oddanie dłu-gu, którego nigdy niespodziewał się odebrać.

Wczoraj na 17ste przedstawienie *Chtopa milionowego*, przybyło 930 widzów. Bawio-no się wesoło; JP. *Nowakowski* zamiast zwy-klých strof *Miotlarza*, tym razem śpiewał 6 wcale nowych, z których ostatnią umieszczamy:

Lecz czasem ma i świat  
Wśród cierni piękny kwiat,  
Nie sama na nim złość  
Jest dobrych ludzi dość!  
Niech im rok nowy da  
Co najlepszego ma!  
Jzłym niech da..... lecz co?  
To, czego godni są  
Miotły! Miotelki.

Pierwsza Kwadra dziś o godz: 3, min: 58, rano.—Zimna stopni 5. Wczoraj wpółd: 5.

Donoszą z wielu miasteczek naszego kraju, iż na ten *Karnawał*, zbierać się w nich ma-

ią Obywatele z okolic na *Reduty*, *Kasyna*, *Wieczory tańcujące* i t. p. co dla bawiących się jest dogodniej i z małym kosztem. Mają być takie zabawy w *Kutnie*, *Katuszynie*, *Mińsku*, *Rawie*, *Opatowie*, *Stobniey*, *Sochaczewie* etc: a przynajmniej życzeniem jest wielu tamecznych mieszkańców aby ten zamiar przy-szedł do skutku.

Odebrano tu wiadomość z *Płocka*, że w tem mieście rozstał się z tym światem ś. p. JP. *Szymon Włodek* Artysta Dramatyczny, przeżywszy dopiero lat 34. Był on iednym z pierwszych uczniów Szkoły Dramatycznej założonej przez ś. p. *Wojciecha Bogusławskiego* w r. 1810; w rok później na publicz-nym examinie ozdobiony został złotym me-dalem, i tę nagrodę dotąd on tylko jeden o-trzymał. Pierwszy raz wystąpił na scenę ro-ku 1814 w Komedji Woltera *Syn maruotra-wny* w roli pierwszego amanta; później przed-stawiał główne role amantów w traiedjach i komedjach w prawie wszystkich teatrach pro-wincjonalnych, a rok temu iako gość, po 2 kroć wystąpił na scenie w stolicy. Najgłówniejszą jego rolą była *Hamleta*, którą przed-stawiał z prawdziwym talentem, i ta była ie-go ostatnią przed zgonem. Był oraz uczci-wym człowiekiem, pracowitym, wdzięcznymi gorliwie zasługującym na względy Publicz-ności.

Z *Odessy* donoszą, że wkrótce spodziewa-ją się w tem mieście i okolicach przywrócenia wszelkich związków, które z powodu powtór-nego ukazania się znaków *morowej zarazy*, przerwane zostały. Port okryty jest lodem; nadzwyczaj mroźna zima utrudnia przybywa-nie okrętów zagranicznych.

#### NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Niektóre pisma zapewniają, że układy o u-stalenie Grecji, są już zupełnie ukończone, i



po zatwierdzeniu ich przez Monarchów będą ogłoszone. Nie jest jeszcze pewnem czy Grecja mieć będzie oddzielnego Króla. — W *Paryżu* iedni głoszą, że wkrótce mające się rozpocząć posiedzenia *Lzby Deputowanych*, będą bardzo burzliwe a rozprawy niezmiernie interesujące, inne zapewniają, że teź posiedzenia odbędą się najspokojniej. — Urzędowe doniesienia zbiłają pogłoskę że *morowa* zaraza rozszerza się w okolicach *Łowowa*. — Król *Angielski* jest teraz zdów, nie narzeka na podagrę, lecz w iednem oku wzrok zupełnie utracił, a i drugie często boli. — W *Dublinie* Wdowa po młotnym Kupcu, mająca lat 54, bezdzietna, po 20 leciech wdowieństwa, zaślubiła się niedawno z 22 letnim młodzieńcem, kancelistą sądowym, który szczupłym swym dochodem żywił ubogą swą matkę i 7ro młodszych iej dzieci. — Rozchodzi się pogłoska, że iuż i Cesarz *Brazyjski* skłania się swego Brata *Don Michata* uznać Królem *Portugalskim*.

W *Anglii* znówu niespodzianie odkryto *Kopalnię srebra* a nawet i *złota*! — W *Londynie* i innych miastach *Anglii* wciąż ostatnich 2 miesięcy, zbankrutowało więcej niż 60 domów handlowych. — W *Wiedniu* d. 18 z.m. w dniu Imienia N. Cesarza i Króla *MIKOŁAJA*, Pośeł Rossyj: *Tatyszczew* dał ucztę iedną z najświetniejszych; był obiad, widowisko obrazowe, wieczerza i illuminacja. Najdostojniejsze osoby państwa *Austriackiego* iako teź znakomici *Rossjanie* i *Polacy* byli zaproszeni. — Zapewniają że *Sułtan* ciągle trwa w zamiarze cywilizowania *Turków*, iedni z *Muzułmanów* sprzyiają temu postanowieniu, lecz większa część oświadcza iż to zagraża najsmutniejszą przyszłością zwłaszcza iesli *Kobiety*, na sposób *Europejski* otrzymają wolność! — Kilka gazet opisało obszernie brylanty które zdobić

będą nową *Królową Hiszpańską* w czasie uroczystości weselnych; Nie bogatszego od razu niewidziano wczodobach iednej osoby, zdaie się iż *Królowa* niezniesie tak ogroinnego ciężaru. — W *Madrycie* ieden z *Mularzy* wyulałz sposób iż nigdy w kominie sadze zapalić się nie mogą, lecz ieszcze go nieogłosil. — Mówią że *Panna Sontag* iuż jest zaślubioną pewnem *Hrabiciem*, ale ieszcze śpiewać będzie i to małżeństwo dopiero po 3ch latach ma być ogłoszone. — Do *Nowego Jorku* w roku przeszłym przybyło więcej niż 18,944 cudzoziemców. W temże miescie, podług wykazu urzędowego, wydarzyło się od *Stycznia* aż do *Listopada* 1823 roku 125 pożarów, a między temi dnia 10 *Kwietnia* pożar pięknego teatru *Lafaietta*, który w całości stał się pastwą płomieni. — *Mieszkańcy Meksyku*, dzielą się na 7 rozmaitych klass: 1) na *Europejskich Hiszpanów*, których *Gachupinami* nazywają; 2) na białych *Kroolow*; 3) na *Mestików*, którzy z białych i *Indjan* pochodzą; 4) na *Mulatów*, którzy są potomkami białych i czarnych; 5) na *Zambos*, pochodzących z *Indjan* i *Negrów*; 6) na czystych *Indjan*, i 7) na czarnych *Afrykanów* (*Negrów*). — Do iednego z *Szpitalów Londyńskich* przywieziono człowieka odzianego łachmanami, który żebrząc na ulicy, zachorował; w kilka godzin umarł. *Policja* wysłedziła gdzie ten nędzarz miał mieszkanie, i znaleziono wiele obligacji bankowych, oraz książkę w której tenże żebrak zapisywał co komu pożyczył, pokazało się, że miałrocznie dochodu 40,000!!

*Sposób gotowania Kawy u Greków*. *Grecy* nie pierwej palą i mielią kawę, aż w ten czas kiedy iej iuż używać mają; nierównie iednak mocniej ją palą i cieniej mielią aniżeli *nas*. Stawiają następnie mały blaszany garnuszek na ogniu, gotują *Kawę* razem z ca-




krem, wyleciała mieszaninę tę w małe filiżanki i piła bez dolania śmietanki lub mleka. — *Podwójny głos.* Lord Mulgrave, który odbył podróż do bieguna północnego, odznaczył się dziwnym składem organów głosowych; miał on dwa zupełnie różne od siebie głosy, jeden gruby i chrapawaty, drugi zaś czysty i cienki. Razu pewnego, podczas ciemnej nocy wpadł on w dół dosyć głęboki, i zaczął wołać cienkim głosem o pomoc. Wiśniak przechodzący tamtędy, chciał go ratować; kiedy jednak Lord odezwał się do niego grubym swym głosem, zawołał chłop: »Moi Panowie, kiedy was tam 2ch siedzi, to jeden drugiemu do wylezienia dopomóż może i poszedł w swoją drogę.

*Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* — Uwidomiam niniejszem, iż d. 15 Stycznia 1830 roku o godz. 10 zrana, w miejscu posiedzeń Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, odlegdnie się przed J.W. Radcą Szanowaną licytacja na dostawę dla Dyrekcji Głównej w ciągu 1830 r. potrzebnych materiałów piśmiennych, niemniej świec i oleju do palenia lamp. Kto by więc życzył sobie podjąć się powyższej dostawy, zechce się w czasie oznaczonym przed delegowanym Radcą stawić: przed tym zaś terminem w każdym czasie, o ilości i gatunku żądanych Materiałów w Kancelarii Dyrekcji Głównej powziąć może wiadomość. — Warszawa d. 23 Grudnia 1829 r. — Senator Wiewoda Prezes *Mięczyński*. — Pisarz Dyrekcji Głównej *Drewnowski*.

### DONIESIENIA.

*Podsekretarz Cywilny Powiatu Kazimirskiego.* — Na mocy wyroków prawomocnych przedsiębiorę sprzedaż publiczną Fabryki Płótna w Mieście Opolu Powiecie Kazimirskim Województwie Lubelskiem będącej pod Firmą Ignacego Neumarka i Kompanji, wszelkich wyróbów, zapasów i utensyljów, zawiadamia Publiczność, iż takowa na gruncie wymienionego miejsca w Pałacu odbywać się zacznie w d. 15 Stycznia r. b. 1830 ciągle dnia każdego zrana od godziny 8, i po południu, gdzie znaczny zapas płótna różnego gatunku białego i szarego czyli niebie-

lonego, partjami i na sztuki, iako też len, przędza w motkach i osnowie, niemniej warsztaty tkackie różnemi do tego narzędziami i sprzętami potrzebnymi, kółka czyli kołowrotki do przędzenia, łożka, tarczany, stoły, magiel wielki za pomocą walców koniem obracanego z okuciem i łańcuchami, zboże, siano, kartofle, konie, wozy, zapas drzewa tartego, tudzież rozmaite sprzęty i narzędzia gospodarskie, za gotowe zaraz pieniądze sprzedawane będą, każdy więc nabycia chęć mający w dniu i miejscu oznaczonym, znajdować się raczy. — W Kazimierzu d. 23 Grudnia 1829 r. — *Zaorski* Podsekretarz.  *MASŁA* świeżego funt za zł: 1 gr: 15. znowu dostać można co Piątek w Kamienicy W. Ryxa przy ulicy Krakowskiej Przedmieście Nr 385 wchodząc na wielkie schody obok Kantoru Loterii Werthejma na pierwszeń piętrowo.

Zawiadamia się Publiczność, iż LOKAL w Posesji narożnej przy ulicy Nalewki i Franciszkańskiej pod Nr 2258, z 6 Pokoi z ganikiem od frontu, 2ch Pokoi od podwórza, jednej Kuchni i Sieni na 1m pięttrze, oraz Poddasza całego nad tymże, i 3ch Piwnie murowanych składający się, tak iak dziś przez Mechanika Lishich zaigent jest, dnia 5 Stycznia 1830 r. o godz. 10 zrana, w trzykwartalną dzierżawę przynajmniej od dnia najmu. aż do d. 1 Października 1830 r. przez publiczną licytację na miejscu wypuszczonym zostanie, który każdego momentu obejmowanym być może, chęć licytowania mający złożą na yadium po złp. 300; o reszcie warunków i dalszych objaśnieniach, wiadomość od Dorocy budowlanej Wojskowej zabudowania Stej Trojcy, Nowińskiego powziąć zawsze można. — Pułkownik *Minter*.

Podpisany utrzymujący Handel Trunków Zagranicznych, gdzie PONCZ KUFLOWY existował, takowy Handel z ulicy Mostowej z Nr 236 przeniósł za Wolskie Rogatki do własnego domu pod Nr 3100 i tamże poleca się Szanow. Publiczności z dobrami gatunkami WIN Reńskich, które butel: złp: 5 i 6, sprzedaje, oraz Win Węgierskich i Francuzkich na różne ceny nabyć można, także Porteru po cenie fabrycznej w but: kosztowych gr: 25, w zwykłych po gr: 20, 10 butelek biorącym, butelki osobno po gr: 6 płacone będą, oraz Ponczu Kufłowego czyli Garnuszkowego dostać można: *Jan Milewski*.

TEATR NARODO. Jutro Ope: *Spoka złodziej*.  
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 3 raz *Kto wie na co się to przyda, Kretosz, Sekretarz i Kucharz*.